

Cena numeru

14 gr.

Cena prenumeraty

w Łodzi:

Miesięcznie 2,50 zł.

Odniesienie do domów 10 gr.

Z przes. poczt.

Miesięcznie 3,50 zł.

Poza Łodzią egz. 16 groszy.

Konto P.K.O. 60594.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

Dole i niedole wakacyjne.



I. Włochy czy fjordy?... Świat daleki kus'...

Lecz chlewek w Pępkowicach wystarczyć im masi.

II. „Najwyższe“ uciechy wakacyjne.

III. — Ależ, panie łaskawy, pan się do wagonu
nie zmieści z tymi pakunkami!...

— To dopiero drobna część tych rzeczy, które
moja żona zapomniała, wyjeżdżając do Krynicy.

IV. Antek Klawisz: Jak ten gruby radca wróci
ze swoją starą z letniego powietrza, to ich ciężka
choroba ciśnie! Ale tak po prawdzie, to mi powin-

ni być wdzięczni!... Nie lepiej to, żebym ja se na
tych gratach użył, jak żebym to miały mole zryżo
albo jaki „kindcr“ ukrasć!...

Wschodnie niebezpieczeństwo.

Londyn, 26-go czerwca 1924 r.

„The Empire News“ w dłuższym artykule poświęconym sprawom Bliskiego Wschodu zwraca uwagę na różne machiracje w rodzaju ostatniej eksplozji w Bukareszcie i podobnej w charakterze niedawnej eksplozji arsenału w Warszawie, jak również koncentracji wojsk sowieckich nad Dniestrem oraz pogłosek o mobilizacji w krajach, które zawarły obronne sojusze. Rzeczona gazeta nadmieniamy również, że Rosja oddawna pragnie odzyskać Besarabję i że jeżeli Sowiety uczynią jakikolwiek krok w tym kierunku to niezawadnie utworzy się koalicja złożona z Polski, Rumunii i Turcji celem obrony zagrożonych wspólnych interesów. Drobniejsze natomiast państwa szukałyby ewent. pomocy Anglii na morzu Czarnym i na Bałtyku.

Stawiając taką diagnozę obecnej sytuacji politycznej we Wschodniej Europie „Empire News“ stwierdza, że czarnie sowa informacie są do koncen-

tracji wojsk sowieckich z gazety „Sewodnia“, dodając, że powoduje ona łatwo zrozumiałe obawy zarówno w Polsce jak i Rumunii. Dodaje „News“, że polsko - rumuńsko - turecka konwencja obronna przewiduje postawienie w razie potrzeby jednego miliona żołnierzy przez dwa pierwsze państwa oraz 250,000 żołnierzy przez Turcję. W razie niespodzianego ataku, Rumunja polegałaby ewentualnie na Anglii celem zabezpieczenia swego dominującego stanowiska w dolnym Dunaju.

W ciekawym swym wywodzie stwierdza dalej „Empire News“, że sowiecka Rosja ma również imperjalistyczne ambicje jak dawna carska Rosja, wobec tego zrozumiałe jest, że państwa z nią graniczące żyją w obawie o swoje granice. Nie ulega wątpliwości, że zarówno eksplozja spowodowana niedawno w Bukareszcie, jak i prawie identyczny wypadek w Warszawie były kierowane przez jedną i tę samą rękę, dążącą do osłabienia militarnego pa-

państw. Żądania ekstradycji Wiczkorkiewicza oraz jego współnika były tego aż nadto jaskrawym dowodem. Jeśli dodamy do tego prowokacyjną akcję band litewskich i sowieckich operujących bezkarnie na polskiej granicy wschodniej, to obraz i całokształt polityki Sowietów będzie kompletny. Nie należy się ludzi, że Sowiety pragną żyć w pokoju z Europą, a tembardziej nawiązać tak zwane „normalne“ stosunki ekonomiczne z zachodnimi krajami. Idea ta jest zasadniczo sprzeczna z doktrynami propagowanymi przez Sowiety wewnątrz Rosji i używana jest jedynie dla uzyskania kredytów, przedewszystkiem w Anglii, na prowadzenie dalszej propagandy komunistycznej, bez której system sowiecki nie będzie się mógł utrzymać. Konferencja angielsko - sowiecka jest jasnym tego dowodem. Z chwilą bowiem akceptowania „normalnych“ warunków rozwoju egzystujących w państwach europejskich, system sowiecki przestanie mieć rację bytu. Nie ulega wątpliwości, że w imię interesów zarówno pokoju jak i całej ludzkości należy dążyć do wytworzenia przyjaznej atmosfery dla współpracy narodów, w obecnej sytuacji

Jedną należy przedewszystkiem liczyć się z faktami i konsolidować sytuację wewnętrzną na wszelkie ewentualności.

Strzeżonego Pan Bóg strzeże!

Stefan Kleczkowski.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Pożądana reforma.

(wp) Komisja ochrony pracy przyjęła wniosek posła Regera (P. P. S.) aby rząd w ciągu 3 miesięcy wniósł nowe do ustawy o karach chorych. Poseł ks. Styczyński (Zw. Lud. Narod.) zgłosił wniosek mniejszości aby przy nowelizacji uwzględniono również postulaty, przedłożone przez Związek Ludowo-Narodowy.

Nowi konsulowie.

(wp) Pan Prezydent Rzeczypospolitej udzielił exequatur panu drowi Ottonowi Hentigowi, konsulowi Rzeszy Niemieckiej w Poznaniu, oraz panu Carlosowi Becerra, konsulowi generalnemu republiki Chili na obszar Rzeczypospolitej Polskiej z siedzibą w Warszawie.

Redukcja kobiet w urzędach.

(wp) W związku z uchwałą Rady Ministrów proponującą sposób i porządek przeprowadzenia redukcji osobowej, polecił pan minister spraw wewnętrznych wszystkim wojewodom niezwłocznie przedłożyć ministerium wykaz zatrudnionych w podległych im urzędach zamężnych pracowniczek państwowych, których mężowie są również urzędnikami państwowymi. W służbie państwowej pozostaną tylko te, których praca będzie bezwzględnie konieczna.

Po dymisji min. Ludkiewicza.

(wp) Dymisja min. reform rolnych pana Ludkiewicza została wczoraj przyjęta przez Prezydenta Rzeczypospolitej. Jako przypuszczalnego następcę wymieniano w kręgach sejmowych dyrektora warszawskiego okręgowego urzędu ziemskiego Giełżyńskiego.

Rezygnacja wice-marszałka Poniatowskiego.

(wp) W związku z udzieleniem nagany posłowi dr. Pufkowi przez wice-marszałka p. Poniatowskiego na skutek decyzji konwentu sejmowego odbyło się zaraz po posiedzeniu Sejmu zebranie w klubie Wyzwolenia.

Po gorącej dyskusji pan Poniatowski zgłosił rezygnację ze stanowiska wicemarszałka.

TELEFONEM Z WARSZAWY.

ODZNAKI OFICERÓW SZTABU GENERALNEGO

*) Minister spraw wojsk, zezwolił oficerom, którzy posiadają dyplom oficera sztabu generalnego nabywanie, prócz oficjalnego znaku ukończenia wyższej szkoły wojennej, również duplikatów tego znaku. Duplikaty te jednak muszą być wykonane ze sztancy oficjalnej, a zamówienia na nie powinny być kierowane do komendanta wyższej szkoły wojennej.

TELEGRAMY.

PANSTWOWA POMOC LEKARSKA DLA URZĘDNIKÓW.

WARSZAWA 2 7, (PAT) Rada Ministrów na posiedzeniu swym w dniu 2 lipca powzięła uchwałę w sprawie państwowej pomocy lekarskiej dla funkcjonariuszy państwowych kolei żelaznych ich rodzin i emerytów, oraz uchwałę w sprawie państwowej pomocy lekarskiej dla sędziów, prokuratorów ich rodzin i emerytów.

Państwowa pomoc lekarska obejmuje porady lekarskie, do których należą najniezbędniejsze zabiegi chirurgiczne, dostarczenie niezbędnych lekarstw i środków opatrunkowych za opłatą 25 proc., leczenie w szpitalach za opłatą 25 proc. taksy szpitalnej, wreszcie ulgi w zakładach zdrojowych i zdrojowiskach. Leczenie szpitalne może mieć miejsce w szpitalach państwowych lub samorządowych.

CHINCZYCY EUROPEIZUJĄ SIĘ.

PEKIN 2 7, (PAT) Gabinet podał się do dymisji.

MORDERSTWO.

LONDYN 2 7, (AW) Znany poeta hebrajski, Izrael Dehaam, który był profesorem prawa na uniwersytecie w Jerozolimie, został skrytobójczo zamordowany.

Bezrobotni i pracujący na wymówionych porządkach — pracownicy biurowi i handlowi

Rejestrujcie się

w Stowarz. Handlowców Polskich — Piotrkowska № 108

o godzinach od 12 do 3 i od 5 do 9 wiccz.

2435

NA RATY.

TOWARY MANUFAKTUROWE

NA RATY.

„Kredytopol” PIOTR ROZIN i S-ka,

6-go sierpnia 2, tel. 20 66

Z SEJMU.

POSIEDZENIE SEJMU Z DNIA 2-GO LIPCA B. R.

WARSZAWA 2-7 (PAT)

W pierwszym czytaniu odesłano do komisji spraw zagranicznych ustawę uzupełniającą art. 20 konwencji między Francją a Polską. Poseł Zygmunt Seyda referował postanowienia przyjęte w drugim i trzecim czytaniu ustawy o ratyfikacji polsko-niemieckich układów o prawach członków naczelnych komitetu kolei górnośląskiej i w górnośląskim paśmie pogranicznym.

Poseł Łypacewicz (Wyzwolenie) referował przedłożoną poprawkę senatu do ustawy o umowach sprzedaży lub przyrzeczeniach sprzedaży nieruchomości na terenie b. zaboru rosyjskiego. Przyjęto poprawkę senatu, w myśl której postanowienia ustawy nie stosuje się do nieruchomości miejskich w województwach wschodnich. Poza tem przyjęto poprawkę senatu, iż sprzedawcy korzystają z pierwszeństwa do zaspokojenia swojej należności przed wszystkimi wierzycielami nabywcy. Ustawa nie ma zastosowania do spraw znajdujących się w rozpoznawaniu sądu najwyższego.

Następnie izba przyjęła w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy o adwokaturze w b. zaborze pruskim i na Górnym Śląsku.

Poseł Puchałka (Ch. D.) referował projekt ustawy o zabezpieczeniach na wypadek bezrobocia. Przyjęto, iż ubezpieczenia rozciągają się będą na przedsiębiorstwa zatrudniające powyżej 5-ciu robotników. Składki przedsiębiorstw będą obliczane nie według płacy robotnika niewykwalifikowanego, lecz według rzeczywiście wypłaconego zarobku, przyczem najwyższą normą zarobku brać za podstawę do obliczeń będzie norma 5-ciu złotych. Również obniżono zasiłki bezrobotnych od 10-ciu do 15 proc. w każdej grupie.

Następnie izba załatwiła poprawki senatu do ustawy o pracy młodocianych i kobiet.

Wreszcie przyjęto w drugim i trzecim czytaniu art. 8 ustawy o namianie względnie sprzedaży nieruchomości, będących własnością Państwa.

Następne posiedzenie jutro o godzinie 4-tej po południu. Na porządku dziennym dalsze obrady nad budżetem.

PROCES KRAKOWSKI.

Momenty humorystyczne

23 dzień rozprawy.

Wczorajszy dzień rozprawy poświęcony był w dalszym ciągu postępowaniu dowodowemu.

Zeznania świadków odnoszą się do oskarżonych: Rejtarowa, Nawrota, Kwinty, Fireckiej, Kunecia i Siabika.

W sprawie oskarżonego Rejtarowa zeznaje świadek Łach, z zawodu kupiec. Poznał się z nim w więzieniu, gdy odbywał karę za kradzież...

Rejtarow opowiadał świadkowi, że rozruchy listopadowe były źle zorganizowane. Zdaniem jego należało poprzerzywać połączenia telefoniczne i telegraficzne, wypuścić więźniów politycznych, a policjantów powywieszać na każdym domu po jednym. Polska, zdaniem tego polityka więziennego, nie może długo się utrzymać, gdyż ma za sąsiadów Niemcy i komunistyczną Rosję. Zdradzał się z komunizmem pozatem opowiadał świadkowi o epizodzie zdobywania auta pancernego, jednak świadek nie może ustalić czy Rejtarow brał w niem udział.

Z powodu zeznań Łacha wywiązuje się humorystyczny dialog, między nim a oskarżonym, który dowodzi, że z Łachem jako „szlachcicem” (w gwarze więziennej: złodziej) on jako odbywający nowicjat więzienny, nie miał nic do czynienia i wyraża się o nim z pogardą.

Również humorystycznym było zeznanie św. Reipera, redaktora Zwrotnicy.

Długowłosy futurysta z patosem oświadcza, że zgłasza się do sądu w imię idei sprawiedliwości, gdyż widzi, że oskarż. Kmieciowi dzieje się niebotyczna krzywda. Świadek wystawia się kwiecistie i gestykuluje teatralnie tak, że wywołuje salwy śmiechu.

Dalsze zeznania świadków są bezbarwne, co jest zrozumiałe, gdyż zeznają świadkowie powołani przez obronę.

Ciekawsze są zeznania ogólnie sędziego dr. Kozłowskiego który opisuje szczegółowo zajścia i stwierdza, że pierwszy strzał padł z tłumy do policji, poczem nastąpiły liczne strzały. Kłamstwem więc jest twierdzenie obrony, jakoby policja rozpoczęła strzelaninę do tłumy.

Św. Repelowski starszy przodownik policji był tym, który został pierwszy z pośród policji rozbrojony przez tłum. Twierdzi również, że pierwszy strzał padł z tłumy.

Opisuje przykre sceny rozbijania policji, widział nprz. jak jakiś elegancki pan wraz z robotnikami tłukł łaską policjantów, widział, jak tłum porwał naprzód jakiegoś oficera, krzyząc: Niech ty je armjal a potem ten sam oficer został rzucony do rynsztoku w błoto. W kierunku wojska i policji roznamietniony tłum rzucał całymi kostkami brukowem.

Dehaam w ostatnich czasach stał się gwałtownym przeciwnikiem sjonistów i w tym duchu pisywał korespondencję do „Daily Express”. Korespondencje te wywołały wśród sjonistów gwałtowną nienawiść do Dehaama.

Ostatnie depeche Dehaama nadeszły równocześnie z wiadomością o jego śmierci.

Z PARLAMENTU GDANSKIEGO.

GDANSK 2 7, (AW) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmku gdańskiego po dłuższych obradach przeprowadzono głosowanie nad votum zaufania, dla senatu. Za votum zaufania oświadczyło się 55 głosów

przeciwko 46. Za senatem głosowały nie tylko stronnictwa rządowe, lecz i członkowie innych ugrupowań pragnąc w ten sposób załatwić preliminarz budżetowy, celem odesłania go do komisji. Wniosek, domagający się kredytu dla Gdańska w wysokości 25 milionów dolarów na cele budowlane, mimo silnego sprzeciwu senatu, przyjęty został 55 głosami przeciwko 42. Fakt przyjęcia wniosku, przeciwko któremu opowiadał się senat, był niejako wyrażeniem votum nieufności dla senatu, tak więc stworzyło się paradoksalne położenie, że senat w ciągu jednego posiedzenia otrzymał w początkach votum zaufania, a pod koniec — przeciwnia.

NIEBYWAŁY FILM.

WARSZAWA 2-7 (AW) Kończy się przygotowanie filmu propagandowego przemysłu polskiego. Film ten ma już 2 tysiące metrów. Filmowa 110 największe zakłady przemysłowe w Polsce. Film wyświetlany będzie w Konstantynopolu w czasie trwania wystawy polskiej.

NARESZCIE SIĘ ZDECYDOWAŁ.

PARYŻ 27 (AW) Maklaków, ambasador rządu Kiereńskiego w Paryżu, który mieszkał dotychczas w pałacu ambasady rosyjskiej, czyni przygotowania do opuszczenia pałacu. Wnioskują z tego, że uznanie Sowieców jest bardzo bliskie.

SOWIETY SIĘGAJĄ PO RUS PRZYKARPACKĄ.

RYGA 2-7 Na zjeździe Kominternu w Moskwie wystąpił delegat komunisty z Rusi Przykarpackiej z oświadczeniem, że Rusi Przykarpacka wchodzi obecnie w skład Czechosłowacji, pragnie się przyłączyć do republiki sowieckiej.

5 MILJONOM LUDZI W ROSJI GROZI ŚMIERĆ GŁODOWA.

RYGA 2-7 Nieurodzaj w Rosji grozi wielką katastrofą. Dzienniki sowieckie wszelkimi siłami starają się ukryć niebezpieczeństwo. Optymiści sowieccy oświadczają że w roku bieżącym ucierpi z głodu „tylko 5 milionów” ludności podczas, gdy w roku 1921 głodowało 26 milionów.

SENAT POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ.

WARSZAWA 2 7 (AW) Senat politechniki warszawskiej w roku akademickim 1924-25 ukonstytuował się w następującym składzie: Rektor inżynier Czesław Skotnicki, profesor zwyczajny melioracji rolnych, prorektor — inż. Antoni Ponikowski, profesor zwyczajny miernictwa, dziekan wydziału inżynierji lądowej, dr. inż. Andrzej Posewicki, prof. zwyczaj. budowy mostów (ponownie), delegatem tegoż Wydziału inż. dr. Aleksander Wasiatyński, prof. zwyczaj. budowy dróg żelaznych (ponownie), dziekanem wydziału inżynierji wodnej i wydziału miernictwa, inż. Edward Warchałowski, prof. zwyczajny miernictwa, delegatem tegoż wydziału prof. zwyczajny kanalizacji wodnej, inż. Ignacy Raciszewski, dziekanem wydziału mechanicznego inż. Zdzisław Garlicki, prof. nadzwyczajny geometrii wykreślnej.

BITWA Z BANDYTAMI.

KOWNO 2 7. (AW) Bandyty, którzy uciekli z więzienia kowieńskiego, ukrywają się w pobliskich lasach. Postano za nimi silne oddziały policji. W okolicach Kowna dokonano szeregu napadów bandyckich.

Dzisiaj stoczono z większą bandą formalną bitwę, w której użyto karabinów maszynowych i aut pancernych. Ze strony bandytów jeden zabity i kilkadziesiąt rannych, wśród wojska i policji są ranni i zabici.

ZGON ROBERTA JOUENEL.

PARYŻ 2 7. (AW) Znany publicysta francuski, Robert Jouvenel, zmarł dzisiaj rano.

Jouvenel był jednym z najznakomitszych dziennikarzy francuskich. Należał do stronnictwa radykalnych socjalistów.

NIESTRUDZONY PATRJOA.

KAIR 2 7. (PAT) Prezydent rady ministrów Zaglul Pasa oświadczył w izbie, iż pozostaje na swym stanowisku, aby wywalczyć dla Egiptu i Sudanu zupełną samodzielność.

O OPODATKOWANIE SPADKÓW I DAROWIZN.

WARSZAWA 2 7. (PAT) Sejmowa komisja skarbową przyjęła projekt ustawy dotyczący zmiany ustawy o opodatkowaniu spadków i darowizn z tą różnicą, że maksymalną wysokość podatku spadkowego przy małżonkach i stepnych obniżono zgodnie z propozycją rządu z 25,000 na 10,000.

Przyjęto na wniosek p. Kaczyńskiego aby ustawę rozciągnąć na Górny Śląsk. Następnie komisja załatwiła wniosek p. Sanojcy i towarzyszących w sprawie uprawy tytoniu na cele prywatne. W sprawie tej przyjęto wniosek p. Faustyniaka i vice — marszałka Gdya aby przejść nad tym wnioskiem do porządku dziennego.

Poza tem w związku z wnioskiem p. Kozłowskiego wybrano podkomisję dla zbadania podatków i opłat.

Zatarg w drukarstwie.**Nieprzejednane stanowisko pracowników drukarskich.**

Pertraktacje między przedstawicielami właścicieli drukarni i reprezentantami pracowników nie doprowadziły do żadnego rezultatu.

Przedstawiciel pracowników drukarskich oświadczył, że pracownicy drukarscy nie zgodzą się na obniżenie norm obecnych odwrotnie —

żądają podniesienia ich do 90 zł. jako wyrównanie 2 procentowego dodatku ponad normy komisji statystycznej.

Przemysłowcy przedstawili stan krytyczny przemysłu graficznego w Warszawie, wywołany nie możliwością konkurencji z zakładami prowincjonalnymi, ze względu na dysproporcję płac w stolicy i na prowincji. Po wysunięciu propozycji obniżki płac zarobkowych przemysłowcy wyrazili gotowość

dyskusji nad nimi. delegaci pracowników natomiast oświadczyli kategorycznie że jakkolwiek

obniżkę płac uważają za niemożliwą i odrzucili propozycję głównego inspektora pracy, zaaprobowaną przez pracodawców, aby sprawę zatargu oddać do rozpatrzenia komisji rozjemczej. Wobec takiego stanowiska pracowników, rokowania nie doprowadziły do porozumienia.

Nieprzejednane stanowisko pracowników drukarskich jaskrawo odbija się od stanowiska pracowników innych gałęzi przemysłu, którzy niejednokrotnie godzili się na obniżkę płac znacznie niższych od płac, pobieranych przez drukarzy, gdyż rozumie li konieczność ofiar w przełomowym okresie naprawy skarbu.

Zatarg w przemyśle górnośląskim.**Likwiduje go Komisja Międzyministerjalna.**

KATOWICE 2 7. (AW) W Katowicach przebywa od poniedziałku międzyministerjalna komisja, wydelegowana przez rząd centralny, dla zbadania przesilenia w przemyśle górnośląskim. W skład komisji wchodzi: Przewodniczący komisji — inż. Wiśniewski Stanisław, generalny sekretarz komitetu ekonomicznego rady ministrów, następnie z ramienia ministerstwa przemysłu i handlu inż. Kuczewski i Sypniewski, z ramienia ministerstwa skarbu p. Dąbrowski, z ramienia ministerstwa pracy i opieki społecznej p. Roszkowski.

Przewodniczącą komisji, p. inż. Widomski, przyjął dzisiaj delegata Ajencji Wschodniej i udzielił mu o przebiegu konferencji następujących informacji.

„Komisja w dniu wczorajszym przyjęła delegację przemysłowców górnośląskich, z dyrektorem

Geidenhelmerem na czele, która przedstawiła obecne krytyczne położenie i trudne warunki, w jakich pracuje przemysł śląski: W toku obrad delegatów przemysłowców wyrazili gotowość udzielenia komisji wszelkich informacji i dat, dotyczących warunków produkcji. Dziś, w szeregowej dyskusji, komisja opracowała szereg pytań, dotyczących warunków produkcji i przedstawiła je delegatom przemysłowców. Po otrzymaniu ze strony przemysłowców górnośląskich odpowiedzi, komisja udę się przy współudziale rzeczoznawców do poszczególnych zakładów przemysłowych, dla zbadania na miejscu warunków produkcji. Wczoraj wieczorem przyjęła komisja przedstawicieli związków zawodowych, z postem Grajkim na czele, którzy przedstawili postulaty warstwy pracującej.

Przed konferencją londyńską.**JAPONIA WEZMIE UDZIAŁ.**

LONDYN 2 7. (PAT) Reuter dowiaduje się, że Japonia przyjęła zaproszenie na konferencję lon-

dyńską. Japonia będzie reprezentowaną na tej konferencji przez swych ambasadorów w Londynie i Paryżu.

Czerwona logika.**Mac Donald kpi sobie z większości parlamentarnej.**

LONDYN 2 7. (PAT) W związku z onegdajszą porażką rządu podczas głosowania w izbie, sprawozdawca Reutera zauważa, iż porażkę tę należy traktować pod kątem widzenia oświadczenia Mac Donalda, złożonego podczas formowania gabinetu.

Otóż Mac Donald oświadczył wtedy, że rząd wstąpi tylko wówczas, jeżeli poniesie porażkę w izbie po wyraźnym postawieniu kwestji zaufania. W ostatnim wypadku rząd nie dopatruje się żadnego votum nieufności i nie czuje się związany wynikiem głosowania.

Wrzenie w państwie faszystów.**Trup przedmiotem spekulacji politycznej.**

RZYM 2-7 Trup Matteottiego, ukryty przez faszystów, dotychczas nie został wydany rodzinie. Oburzenie powszechne rosło. Wdowa po Matteottim daremnie ponawia prośby o wydanie zwłok które chciałaby pochować.

RZYM 2-7 Trup Matteottiego jest ukrywany z powodu spekulacji politycznej. Rząd faszystowski obawia się, że pogrzeb stałby się olbrzymią manifestacją Włoch i całego świata cywilizowanego przeciw gabinetowi Mussoliniego. Faszystów zwlekają w nadziei że uda im się tymczasem zatrzeć wspomnienie zbrodni. Przez jakieś środki dywersyjne.

Inna wersja opiera się na zeznaniach mordery Duminięgo. Okazało się, że Matteotti został zamordowany przez faszystów w sposób bestjałski. Faszystów nożem i nożyczkami odci-

nali mu poszczególne części ciała. Między innymi wycięli mu język. Trup jest straszliwie zdekształcony i musi być ukryty. Władze za przestają już wogóle poszukiwać, o których wiadomo, że są komedja. Karabiniery będą odwołani z nad jeziora Vico, natomiast mają być dalej prowadzone przesłuchania ludności miejscowej. Dzienniki podnoszą, iż nikogo nie trzeba przesłuchiwać, gdyż zbrodniarze mieli sę ukrycia zwłoki dawno wskazał.

POTWIERDZONA POGŁOSKA.

RZYM 2 7. (PAT) Potwierdza się pogłoska, że Mussolini nie weźmie osobiście udziału w konferencji londyńskiej.

RZYM 2 7. (PAT) Pisma donoszą, iż Mussolini zarządził, aby milicja w dniu 23-go bm. złożyła przysięgę na wierność królowi.

Pływająca Potemkinada.**Czerwona flota pływa.**

RYGA 2-7 Flota czerwona odbywa obecnie wielkie manewry demonstracyjne na morzu Bałajckim, celem których jest okazanie swia-

tu „gotowości bojowej” floty sowieckiej. Dwa wojenne statki sowieckie „Zwiewda” i „Aurora” wyruszyły w podróż zagranicę.

POWRÓT KANCL. SEIPLA DO ZDROWIA.

WIENEN 2 7 (PAT) Dzisiaj wydany został komunikat o stanie zdrowia kanclerza Dr. Seipla, który stwierdza, że przeprowadzone badania wykazały zupełne wyleczenie. Dr. Seipla nie będzie wydalają-

jąca, przemiana materji pomyślna. Nic nie stoi na przeszkodzie wyjazdowi na świeże powietrze.

Wobec tego, że pacjent znajduje się w pełni rekonwalescencji dalsze biuletyny o stanie zdrowia kanclerza Seipla nie będą wydawane.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Cenny autograf.

(k) Biblioteka Miejska w Bydgoszczy otrzymała temi dniami do swoich zbiorów cenny autograf walca F-Moll Szopena. Autograf (22-15 cent.) jest kartką z albumu, na której Szopen nakreślił kilkanaście ostatnich taktów walca.

Cenna pamiątka została nabyta w Berlinie za kwotę 600.000,000 mkp przez grono osób m. Bydgoszczy, za pośrednictwem p. Mazgala, przemysłowca z Bydgoszczy Wystawiona w gablotach bibliotecznym, obok autografów Skarżel, Goszczyńskiego Ujejskiego Konopnickiej, Moniuszki i innych ścaga co dziennie tłumy zwiedzających.

Krwawy pościg za zbrodniarzem na ulicach Lwowa.

Przed dwoma tygodniami zjawiał się we Lwowie i zamieszkał w jednym z tamtejszych hoteli jakiś młody mężczyzna nieznanego dotychczas nazwiska. Hulaścze życie, jakie wiodł, zwróciło na niego uwagę i w końcu wykryto, że żyje on z puszczania w obieg fałszywych dolarów i że wiele osób już w ten sposób oszukał. Gdy go onegdaj ujęto i prowadzono na policję, począł nagle uciekać, strzelając do ścigających go policjantów. Dwóch: Kawęckiego i Jaremki, zranił bardzo ciężko, jak też przechodząca tamtędy jakaś służąca. Gdy uciekał w dalszym ciągu obeirzał się, czy go jeszcze ktoś ściga, uderzył się z taką siłą o mur narożnej kamienicy, że bezprzytomny padł na ziemię. Wtedy go przechodnie przytrzymał i oddał w ręce sprawiedliwości. Na razie stwierdzono więc, że nazywa się Helmut Süsse, liczy lat 21 pochodzi z Gardelegen w Prusach.

Pierwszy narodowy zlot harcerski.

(k) Na pierwszy narodowy zlot harcerski w Warszawie, który ma się odbywać od 3 do 9 lipca r. b., ogółem spodziewany jest przyjazd 1.500 harcerzy i 6.700 harcerzy z 17 chorągwi. Reprezentowanych będzie 228 środowisk harcerskich i 244 drużyn. Prócz tego, przybędą przedstawiciele skautowych organizacji zagranicznych, w liczbie około 100, oraz harcerze polscy z zagranicy w liczbie około 150 ludzi. Ci ostatni spodziewani są z Gdańska, oraz z różnych dzielnic państwa niemieckiego, czeskiego, z Śląska Cieszyńskiego, oraz Łotwy i Rumunii, spodziewany jest również przyjazd kilku harcerzy polskich z Francji, oraz z południowej i północnej Ameryki. W zlocie wezmą również udział niedawno przybyli z Szwajcarii harcerze polscy.

Prasa polska na obczyźnie.

Z gazet polskich na wychodźstwie jest tak, jak przed wojną najsilniejszą obecnie prasa polska w Stanach Zjednoczonych, gdzie dla blisko trzymiljo-

Straszna zbrodnia warjata-zwierzęcia

LEKKOMYSLNOSC DOZORCY.

W czwartek r. z w zakładzie państwowym dla umysłowo chorych w Tworkach pod Warszawą umieszczono 15-letniego Stanisława Grocholskiego na mocy decyzji sądu okręgowego w Płocku w sprawie przeciwko Grocholskiemu o gwałt i morderstwo. Sad bowiem uznając że G. popełnił zbrodnie wskutek niedorozwoju umysłowego, umorzył śledztwo i nakazał umieścić go w Tworkach.

Ponieważ G. uznany został za niebezpiecznego dla otoczenia, umieszczono go na t. zw. „oddziale dla gwałtownych” pozostającym pod bezpośrednim nadzorem Onufrego Niewińskiego go, zajmującego podówczas stanowisko etatowego pielęgniarza szpitalnego.

17 października r. z. Niewiński sprawując w dniu tym dyżur, zwrócił się do pozostającego w zamknięciu Grocholskiego z propozycją znieśienia mu węgla do piwnicy, na co choć G. zgodził się i wypuszczony został z sali.

Wyszedłszy po węgiel do ogrodu, przy legającym do oddziału dla gwałtownych, G. udał się następnie na małe podwórko.

Tu, zauważywszy bawiącą się za brama

14-letnią Genie Suplicką — córkę pielęgniarza w Tworkach, czempredziej zamknął brame, zatkał jej usta i dopuścił się czynu hańbiącego. Następnie udusił ją i zakopał w dole.

Po dokonaniu tej strasznej zbrodni G. udał się najspokojnie do mieszkania Niewińskiego, zniósł mu węgiel do piwnicy, poczem żona N-g odprowadziła Grocholskiego na oddział.

Wkrótce potem Niewiński, powróciwszy na salę dał Gr. trzy papierosy tytułem wynagrodzenia za znieśnienie węgla.

Na trzeci dzień znaleziono zwłoki nieśczęśliwej Geni.

Sprawę tą sędził sąd okręgowy w Warszawie. Oskarżenie z art. 639 czl. a kod kar (niebalsztwo służbowe) popierał w całej rozciągłości przedstawiciel urzędu publicznego zgodnie z wnioskiem urzędu prokuratorskiego skazał Niewińskiego na cztery miesiące aresztu Ponadto N. który przez 22 lata służył jako pielęgniarz w Tworkach, został zwolniony ze służby.

Niema pogo Jechać do Rosji.

LICZBA BEZROBOTNYCH

WZROSŁA O 100 PROCENT.

W ostatnim czasie osoby prywatne czynią starania o uzyskanie zezwolenia na wyjazd do Rosji celem podjęcia tam pracy zarobkowej w budzącym się rzekomo przemyśle rosyjskim. Wobec tego podkreślić należy, że chwila obecna jest jeszcze dla cudzoziemców przedwcześnie dla znalezienia zajęcia w rosyjskim przemyśle. Nowa ekonomiczna polityka (Nep) rządu sowieckiego przywróciła wprawdzie do życia cały szereg instytucji przemysłowych, jednakże odczuwać się daje tembardziej brak szerokiego ogółu konsumentów, dla których produkcja ta miała być przeznaczoną. Dlatego też panuje w głównych

ośrodkach przemysłu poważna nadprodukcja, która zakreśla coraz szersze kręgi. Konsekwencją tego jest zamieranie mniejszych fabryk i wzmaganie się liczby bezrobotnych, która według urzędowych spisów rosyjskich wzrosła z r. 1922 — 1923 do 1923 — 1924 o 101 proc. Bezrobocie to dotyka zarówno zwykłych robotników, jak i pracowników wykwalifikowanych. W tych warunkach nie mogą obecnie w Rosji liczyć robotnicy cudzoziemscy na zatrudnienie, skoro własne zastępy bezrobotnych nie znajdują dostatecznego zajęcia.

Jugosławiańscy kolejarze w Polsce.

Około 12 lipca br. przybywa do Polski wycieczka jugosławiańskich kolejarzy z rodzinami w liczbę 60 uczestników. Wycieczka ma zabawić w Polsce około dwóch tygodni. Dla przyjęcia gości utworzył się przy M.K.Z. centralny komitet pod przew. inż. Eberhardta, również w dyrekcjach powstają osobne komitety.

Program wycieczki w okręgu lwowskim przewiduje przyjazd do Borysławia i Lwowa, skąd nastąpi odjazd do Warszawy na Przemysł i Lublin. Wycieczka jest odwzajemnieniem się za przyjęcie

polskich kolejowców w jesieni z. r. w Jugosławii. Nowi kolejarze byli wówczas podejmowani tak gościnnie i entuzjastycznie, że odbiło się to echem w europejskiej prasie. Należy tedy wyrazić życzenia, aby wycieczka ta udała się jak najlepiej, aby mieli goście odnieść o naszej ojczyźnie i o naszym kolejnictwie jak najkorzystniejsze pojęcia. W tym celu zwrócił się prezes inż. Barwicz z apelem do wszystkich pracowników okręgu lwowskiego, by gość ciom okazali serdeczne zainteresowanie i uprzyjemnili im pobyt w naszym kraju.

nowego a zamożnego stosunkowo wychodźstwa ukazują się kilkadziesiąt gazet. Mniejsze już znacznie są gazety ukazujące się w Brazylii. Niemniej daleko od kraju ukazują się w Charbinie na Dalekim Wschodzie tygodnik polski.

Na europejskim wychodźstwie mamy gazety polskie w Niemczech i we Francji. W Niemczech ukazują się jeszcze „Dziennik Berliński” w Berlinie,

„Gazeta Olsztyńska”, w Opolu „Nowiny Codzienne” „Nowiny Raciborskie” wszystkie trzy bardzo starannie redagowane, oraz wydawnictwa katolickie w Bytomiu i „Narodowiec” w Herne. We Francji mamy „Życie Polskie”, „Polonia”, „Ognisko” oraz bardzo dobrze przez ks. Machaja, redagowany tygodnik „Polak we Francji”.

R. BRACCO.

3)

Nocny włóczęga.

„Cóż to jest sen? Nie wiem dlaczego, ale ja nigdy nie jestem śpiący. Zresztą, czyż to nie należy do mnie rozstrzygać o moich wygodach? Jeżeli to się innym wyda dziwaczne i niezrozumiałe, to chyba z tego powodu, ponieważ w ogólności człowiek ma bardzo ograniczone pojęcie o ludzkości. Nudza mnie wszyscy pytaniami, dlaczego nie mam potrzeby snu? Gdyby to były osoby poważne i inteligentne, z pewnością nie zajmowałyby się takimi drobnymi szczegółami”.

Gdy mu jednak nikt nie docinał, gdy nikt z otoczenia nie kłuił go i nie dreczył pytaniami, popadał w melancholie, błądził jeszcze więcej, garbił się, martwił i stawał się coraz bardziej apatycznym, jak gdyby umysł jego, pozabawiony wszelkiej łączności ze światem zewnętrznym, popadał w stan zupełnego znieczulenia, graniczącego z martwością. Sam tedy szukał gorliwie swoich przesładowców, by się z nimi kłócić, czepiał się ich, szedł za nimi z uczuciem przemilającego gniewu i mściwego szacunku.

Gdy o czwartej godzinie nad ranem Fabio Ferruccio pojawił się w kawiarni, zdawało się, jakoby prąd elektryczny obudził na gło z drzemki Arystydęsa Salvacoderego, który powitał przybysza z radością:

„Al! Al! Nareszcie przybywa sz pan, drogi Ferruccio! Musiałeś dobrze się bawić do tyłeczka!”

Ale Ferruccio nic nie odpowiedział. Twarz jego była zachmurzona i ponura, oczy krwią nabiegłe, kapelusz miał na białej i z mianą tragiczną oczekiwał, aż mu kelner przynieśli zamówione papierosy. Widząc to, Arystydęsa Salvacoderego przystąpił do niego bliżej i dotykając się ramienia, zapytał:

„Cóż się znów stało? Jesteście. Jak widzę w złym humorze? Nic mi nie odpowiadacie? Złe się z wami obeszli? Gdybyście byli lepiej usłuchali mojej rady! Przystoiny, dwudziestoczworoletni z dobrej rodziny, z tak pięknymi zdolnościami, gubi się w jaskiniach gry! To grzech prawdziwy!”

Fabio Ferruccio zapalił papierosa i zwrócił się do wyścicia, wzruszając ramionami i mrużąc przez zęby:

„Idź do diabła, obzarpańcze!”
„Oto znów jesteście przy zwykłych obelgach”, zawołał stary włóczęga, zwracając się przelotnie do sennych i rozstępnionych

gości kawiarnianych, jak gdyby chciał wciąć ich na świadków swojej krzywdy, i iść za młodym człowiekiem, wyszedł z nim z kawiarni na ulicę.

Fabio Ferruccio, widząc go przy sobie, uczynił gest zniecierpliwienia.

„Nie idźcie za mną tej nocy”, rzekł; bo dziś nie mogę was słuchać.”

„Ale ja takich obelg cierpieć nie mogę”, mówił z uporem Arystydęsa, idąc obok niego, owinięty w swój długi płaszcz, który mu sięgał aż do stóp. „Naprzód nazywacie mnie obzarpańcem, a potem mówicie, że nie możecie mnie słuchać. Jest to zachowanie się niegodne osoby z lepszego towarzystwa. Gdy się was widzi w dzień na przechadzce, trójnego i uśmiechniętego, przedmiot podziwu dla kobiet a zazdrości dla mężczyzn, niktby nawet nie przypuszczał, że umiecie używać takich plebejskich wyrażań. Ja obzarpańcem? Jestem takim samym panem jak i wy i żadam szacunku. Ale wy sobie często pozwalacie na takie kiepskie dowcipy. Ow człowiek, który mnie niedawno temu napadł na ulicy Montolice, był przez was przekupiony, by udawać opryszka. Ukradł mi siedm soldów! Gdyby był prawdziwym rabusem, byłby zroził światny interes.”

(D. c. n.)

Z CAŁEGO ŚWIATA.

Blżej, nie wolno

OGRANICZENIA DLA FLIRTUJĄCYCH W AMERYCE.

47.5.

Sezon kąpielowy — to okres daleko posuniętej swobody w życiu towarzyskim. Na plaży nadmorskiej zawiązują się momentalnie liczne flirty, które ulatwiają bardzo strój kąpielowy, mocno zbliżający niewiasty do Ewy, a mężczyzn do Adama — oboje zaś do siebie. W takich razach oczywiście legendarny wąż (nie wąż morski, lecz wąż kusiciel) wypęła z ukrycia i gorliwie pracuje.

Ale na szczęście — na d zagrożoną mora nośnią czuwa srogię oko władzy, która nie dopuszcza do zbyt czulego zbliżenia, wysyłając archaniola, wprawdzie nie z mieczem ognistym, lecz tylko... 18-centymetrową podziałką w rękę. Nad uszami gruchającej pary rozlega się nagle grzmiący głos:

— Dystans, moi państwo! Dystans! Policja pozwala tylko na 18 centymetrów.

Rozflirtowane parki, których głowy, a może i ręce były podejrzanej bliskości, przerażone odsuwają się i patrzą osłupiałe na policjanta, który z

miną nielitosną wsuwa między Adama i Ewę swoją 18-centymetrową podziałkę.

Zaznaczamy odrazu, by zbyt nie przerażać naszych kuracjuszy, że zarządzenie takie wydała władza miejskie w Atlantic City, najmłodniejszej miejscowości kąpielowej Stanów Zjedn. Prohibicja na każdym kroku! Prohibicja alkoholu i flirtu, czy li tego, co Amerykanom obojga płci najbardziej uśmiecha życie.

Co więcej, dla parok, które chcą flirtować w falach morskich, wymyślono nowe utrapienie. Jest nim pływająca „boja“ z gramofonem wrzeszczącym wciąż chrapliwie „distance!“ (odległość!).

Utrapieni kąpielowicze nie mogą tylko jednego pojąć: dlaczego akurat 18 cm? Na jakiej podstawie oparto pomiar „dystansu moralnego?... Zagadka ta pozostanie tajemnicą magistratu w Atlantic City i jego pojęć o... niektórych długościach.

Spodziewany koniec świata nie przyszedł.

Z Bukaresztu donoszą, że pod wpływem licznych katastrof żywiołowych w ostatnim tygodniu, wśród ludności rumuńskiej umocnił się przesąd, że koniec świata nastąpi w najbliższym czasie. Mówiono o tem z największym przekonaniem, określając z całą pewnością termin końca świata na ubiegły wtorek, kiedy to świat miał zginąć wskutek deszczu ognistego.

We wtorek rano, mieszkańcy wsi, szczególnie zaś kobiety, przywdziały świąteczne szaty i wśród gorących modłów oczekiwali na godzinę 2 popołudniu, na którą był przepowiedziany początek ognistego deszczu. Ponieważ deszcz ognisty zrobił zawód i nie zjawił się na zapowiedzianą godzinę, przelożono koniec świata na dzień następny. Ponieważ jednak i we środę nie było deszczu ognistego a zwykle oberwanie się chmur, umyśliły uspokoić się i ludność powróciła do swych codziennych zajęć.

Wyprawa włoska do bieguna północnego.

Dzienniki Rzymskie donoszą, że rząd włoski zapłacił już za aparat, przeznaczony do lotu do bieguna północnego, którym będzie kierował włoski pilot, Locatelli. Rząd włoski zapytał w poselstwie norweskim, czy istotnie Amundsen zaniechał zamiaru urzędowania wyprawy do bieguna północnego. Poselstwo odpowiedziało, że jeszcze niema w tej sprawie informacji od swego rządu. Pilot włoski Locatelli nie rzeknie się w żadnym wypadku i uzyskał już zgodę swego rządu na to, że wraz z Amundsenem, albo też bez niego, podejmie bezpośrednio lot do bieguna. Słychać, że trudności finansowe Amundsenowi powstały w ten sposób, że włoscy uczestnicy nie chcieli przyjąć warunku, że przez trzy lata powstrzymają się od wszelkich publikacji, przedstawień kinematograficznych, oraz wyświetlania obrazów z wyprawy do bieguna.

Sen o królewskiej koronie.

Z Lequeitio nadchodzą wiadomości, że była cesarzowa Zyta znowu zaczyna myśleć o powrocie na tron węgierski.

Hrabia Józef Cziraky, któremu była cesarzowa powierzyła swoje prywatne interesy powrócił przed kilku dniami z Lequeitio i zamieszcza w jednym z budapeszteńskich dzienników feljton o obecnym życiu ex-władczyni.

„Jest to niestety prawda, opowiada hr. Cziraky, że finansowe położenie królewskiej rodziny nie jest wcale różowe. Nie skarży się jednak, pomimo, że w zimie wiele przecierpiała z powodu braku pieców. W willi, którą Zyta z dziećmi zamieszkuje, niema pieców, a na postawienie ich trzeba było 18 tysięcy pesetów, które zdolało zdobyć dopiero w kwietniu. Do tego jeszcze właściciel willi wypowiedział życie mieszkanie i dopiero kilku hiszpańskich arystokratów z sąsiedztwa zakupiło willę i oddało ją królowej do bezpłatnego użytkowania.

Królewska rodzina żyje bardzo skromnie, ponieważ kiepskie położenie materialne nie pozwala na większe wydatki. Dotychczas dochody z pozostałych w posiadaniu królewskiej rodziny dóbr, nie pokrywały nawet kosztów utrzymania. Obecnie jednak

udało się o tyle uporządkować węgierskie posiadłości, że królewska rodzina będzie miała 120,000 pesetów dochodu na rok. Z tej kwoty musi królowa pokrywać koszty gospodarstwa domowego dla rodziny, złożonej z 9-ciu osób, wliczając w to służbę. Charakterystyczną jest rzecz, że królowa otrzymuje mnóstwo podarków z Węgier, szczególnie zabawek i garderoby.

Kuchnia królewskiej rodziny jest bardzo prosta, ponieważ w Hiszpanji panuje ogromna drożyzna.

Hrabia opowiada potem, że Zyta cieszy się wśród mieszkańców Lequeitio wielką sympatją. Pokoje są zawsze pełne kwiatów. Zyta nie porzuciła jeszcze swoich nadziei powrotu na tron i wierzy w to, że stosunki w Europie ulegną takiej zmianie, iż syn jej Otto będzie jeszcze królem, dlatego też mały Otto wychowany jest zupełnie „po królewsku“. Mówi płynnie po węgiersku i musi się bardzo wiele uczyć.

Jakie dzieci są najinteligentniejsze.

Jeden z lekarzy angielskich zajął się badaniem, w jakiej porze roku rodzą się dzieci najinteligentniejsze. Badaniem swemi objął 388 chłopców od 10—16 lat. Chłopcy ci poddani zostali badaniu ich inteligencji, przyczem okazało się że najinteligentniejszymi byli chłopcy którzy urodzili się w miesiącu październiku. Dzieci urodzone wczesną wiosną były mniej uzdolnione pod względem intelektualnym. Pocięchą dla osób urodzonych w porze wiosennej może być uwaga owego lekarza że w tej regule są jednak wyjątki.

Czy zaskarżą Amerykę do Ligi Narodów.

Do portu w Nowym Jorku przybył statek „Berengaria“ przywożąc 18-tu rabinów żydowskich z Rumunii i Polski z żonami i 12 dziećmi. Rabinom pozwolono wylądować lecz żony i dzieci zatrzymano na komorze dla imigrantów w Ellis Island dla odesłania do Europy. Rabin wystąpił z opozycją do władzy, która wyjaśniła, iż jest to projekt członka kongr. Gotlieba przez parlament uchwalony i niemożliwy do cofnięcia. Wobec tego większa część rabinów powraca wraz z rodzinami do ojczyzny i tylko kilku na czas krótki pozostanie w Ameryce.

Pocztówka która szła 14 lat.

Zdarza się, iż listy wysłane pocztą są w drodze przez miesiące, zanim dojdą na miejsce przeznaczenia. Ale oto pocztą francuską, czy szwajcarską, zdobyła w tej dziedzinie niezwykły rekord. Karta pocztowa wysłana z Lucerny w Szwajcarii 20-go lutego 1910 roku, a zaadresowana do Tuluzy, przysłała dopiero 20 marca roku bieżącego czyli znajdowała się w drodze przez 14, 1 miesiąc i dwa dni.

(Czyż wobec tego nie „bledną“ żale i bledania „Expressu Wieczornego“, który niedawno wystąpił z pretensjami do poczty łódzkiej, że wędrówka listu z Łodzi do Tczewa (via Przylądek Dobrej Nadziei) trwa „tylko“ trzy miesiące? Red.)

Przemysł i handel.

KALENDARZ PODATKOWY.

(—) W nadchodzącym miesiącu lipcu przypadają terminy płatności podatku gruntowego, podatku przemysłowego dopłaty do świadectw przemysłowych podatku majątkowego a nadto wszystkich tych podatków, na które płatnicy otrzymują bądź otrzymali już nakazy płatnicze z terminem płatności w lipcu.

Na podatek gruntowy ma być wpłacona pierwsza rata 100 proc. podwyżki, o ile nie została ona dotąd uiszczona, bądź odroczone na mocy orzeczenia właściwych władz skarbowych.

Na podatek przemysłowy uiszczony być winny wpłaty miesięczne podatku od obrotu, osiągniętego w czerwcu, rb.

Na tenże podatek wniesiona być winna połowa dopłat do ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych, nieuiszczona do dnia 30-go czerwca rb.

Na podatek dochodowy winna być wpłacona najpóźniej do dnia 24 lipca rb. jedna czwarta część podatku przypadającego od zeznanego dochodu na rok 1924. W tej samej wysokości, w jakiej była płatna pierwsza rata, której termin upłynął w dniu 24-ym czerwca.

Na podatek majątkowy do dnia 10 lipca wpłacona na podstawie zeznań sprawdzonych przez komisje szacunkowe.

Wpłata terminowa podatków leży w interesie podatników ze względu na wysokie kary i egzekucje.

C ZNIZKĘ PŁAC W PRZEMYSLE GÓRNOŚLĄSKIM.

(—) Na konferencji przedstawicieli związków pracodawców z przedstawicielami pracowników w Katowicach w sprawie ustalenia nowych zarobków w przemyśle górnośląskim, przemysłowcy wysunęli następujące żądania:

Obniżenia zarobków w górnictwie o 20 procent.

W górnictwie kruszcowym i hutnictwie metalowym o 25 procent;

W hutnictwie żelaznym o 30 procent;

Ponadto zażądali przedłużenia dnia pracy w górnictwie metalowym o 2 godziny za dodatkową opłatą, w górnictwie węglowym o jedną godzinę, przy wydohywaniu węgla na powierzchnię a o dwie godziny w warsztatach.

Przedstawiciele robotników oświadczyli jednak, że nie przystąpią do nowych rokowań, dopóki sprawa starej umowy nie będzie ostatecznie rozwiązana. Umowa ta była wynikiem orzeczenia komisji pojednawczej i arbitrażowej ze zmianami wprowadzonymi przez deklarację ministerjum pracy i opieki społecznej. Zmiany te uzyskały zgodę obu stron.

Po dłuższych pertraktacjach obie strony ochwally termin, do którego stara umowa ma obowiązywać, na 30 czerwca. Na tem rokowania przyswano. W dniu dzisiejszym rozpoczyna się dalsze pertraktacje.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA.

GOTÓWKA.

Dolary 5,18 i pół

CZEKI.

Belgia 23,38 — 23,35

Londyn 22,45 — 22,40

Paryż 26,65

Praga 15,27

Szwajcaria 92,32

Wiedeń 7,31

Włochy 22,31

Bony złote 0,75 — 0,77

Pożyczka 8 pr. 7,10 — 7,20

Pożyczka dolarowa 2,40 — 2,38

Tendencja dla franka belgijskiego i francuskiego zniżkowa.

AKCJE.

Bank Handlowy 4,90—5,40 Bank dla H. i Pr. 1,45—1,55 Bank Kredytowy 1,15 Bank Przem. Lw. 0,25 Bank Spółdzielczy 5,10 Bank Zachodni 1,50—1,55 Bank Zw. Spółek 4,05 Bank Zw. Ziem. 0,30 Węgiel 3,25—3,45—3,40 Nobel 1,47—1,55 Rylscy 0,15 Cegielski 0,50—0,56 Pitzner 3,80—3,55 Lilpop 0,46—0,50 Modrzejów 4,30—4,40 Norblin 0,42—0,47—0,44 Ortweln 0,25 Kohopie 0,65 V i V, to samo Ostrowiec 5,75 —6,10 Parowoz 0,32—0,28 Rohn 0,30 Starachowice 2,30 Trzebina 0,75 Ursus 1,05 III — 1,05 Zieleniewski 6,60 Zawiercie 30—32 Zyrardów 61—59 Cerata 0,25 Kijewski 0,23 Puls 0,37 Spiess 0,70 Elektryczność 1,22 P.T.E. 0,17—0,19 Siła i Światło 0,45 Chodorów 8,50—3,60 Czersk 0,45—0,40 Częstocice 1,65 Gosławice 1,40—1,45 Michałów 0,40—0,45 Cukier 3,05 Firlej 0,40 Łazy 0,14 Borkowski 0,89—0,91 Żegluga 0,24 VII t. s. Haberbusch 4,95 — 4,40 Spirytus 1,10—1,25 Ostrowiec 1,50 — Tendencja niejednolita.

S. † P.

Michał Lesiński

Zawodowy sierżant sztabowy W. P., przeżywszy lat 46, zmarł dnia 1 lipca 1924 r.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 3 lipca r. b. o godz. 4 pp. z Okręgowego Szpitala № IV, przy ul. Przedzalanianej Nr. 75, na Stary cmentarz katolicki.

2520

Oficerowie, szeregowi i prac. cywilni
Okręg. Zakładu Mundurowego № IV.**ZYGZAKI.****Lojalność.**

Niemcy nasi przy każdej sposobności, aż do audności, lubią zapewniać o swojej lojalności do Państwa Polskiego.

Ze jednak to zapewnianie jest tylko zrzeczeniem maskowaniem istotnych uczuć „obywateli polskich niemieckiego pochodzenia”, dowodzi zajście, jakie miało miejsce w ubiegłą sobotę podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego urządzonej przez Wydział Oświaty i Kultury dla a. urjentów i abiturjentek miejskich szkół powszechnych.

Oto w czasie takiej uroczystości w Teatrze Popularnym, gdy obecna tam orkiestra jednej ze szkół zagrała „Rote” i zgromadzeni dla uczczenia hymnu powstałi z swych miejsc, szereg uczennic ze szkoły Nr. 118 (niemieckiej) zgola nie zwróciły uwagi na ten aroczy moment i ostentacyjnie... siedziały.

„Lojalność”, jak szydło, wylazła z worka, ukazując nam w całej nagości duch panujący w podobnych zakładach wychowawczych.

Lecz czyż dziwić się należy młodzieży niemieckiej? Skoro żyje ona i wychowuje się w otoczeniu starszych, dla których Polska jest tylko „Polskim Krajem”, a Prezydent Rzeczypospolitej najwyczajniejszym tylko „Herr'em” Wojciechowskim?!

A Wydział Oświaty i Kultury lepiej zrobi, jeśli w przyszłości przestanie zapraszać na uroczystości takich „lojalnych obywateli”, którzy zachowaniem swem macą podniosły nastrój chwili.

(—x)

*) Takiej sytuacji w odniesieniu do głowy Państwa — z nadmiaru, zapewne lojalności, — używa z zasady tutejszy organ hakatystów. (Przyp. autora).

KRONIKA**— Kalendarzyk.**

Czwartek dnia 3 lipca Anatołjuszka.

MIEJSKA GALERIA SZTUKI ul. Sienkiewicza (zbiorowa wystawa artystów łódzkich i bieżąca malarstwa, grafiki i zdobnictwa) otwarta od 10—8 wieczorem.**Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.**

Piotrkowska 195 (lewa of.) otwarta od 6—8 w.

— Widowiska.**Teatr Miejski (Cegielniana 65)**

w Parku Staszica „Handel na żony”

Teatr Popularny (Ogródowa 18)

„20 dni kozy”

Teatr Scala (Variete).

Program № 3.

„Luna” (Przejazd 1)

„Pat i Patachon”

„Casino” (Piotrkowska 67)

„Taniec złota i nędzy”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Karuzela życia”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Zakazane miasto”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Umierające narody” 2 a serja.

Biuro T-wa „Rozwój” mieści się przy ul. Podlesnej № 4. Czynne od 9 rano do 8 wiecz.**Wiadomości bieżące****— Przekazy pocztowe między Polską a Francją**

Z dniem 1 lipca zostały podwyższone kwoty przekazów pocztowych z Francji do Polski. W myśl

4,000 bezrobotnych pracowników biurowych w Łodzi.**MAGISTRAT PROPONUJE IM BRUKOWANIE ULIC.**

W związku z zastraszającym bezrobociem wśród pracowników biurowych i handlowych w Łodzi, międzyzwiązkowa komisja pracownicza zwróciła się do magistratu w sprawie pomocy dla pozbawionych pracy.

Komisja domagała się pracy lub zapomóg, a w ostateczności zwrotnej pożyczki dla związków, któreby rozdzieliły je między członków.

Magistrat oświadczył, iż pieniędzy nie posiada na ten cel i może jedynie zatrudnić bezrobotnych pracowników umysłowych na robotach publicznych. Również zaproponował magistrat obiady dla bezrobotnych. Pracownicy oświadczyli, iż robót publicznych przyjąć nie mogą i domagali się od magistratu bonów żywnościowych dla bezrobotnych na obja-

dy magistrackie lub urzędzenia kuchon przy związkach co pochłonięłyby znaczne sumy pieniędzy.

Ostatecznie do porozumienia nie doszło i dopiero na powtórnej konferencji sprawa ta została radecydowana. Prócz tego międzyzwiązkowa komisja pracownicza postanowiła zwrócić się do ministerstwa skarbu i pracy o zapomogi specjalnie dla bezrobotnych pracowników biurowych i handlowych, gdyż liczba ich przewyższa 4000 osób i w skutkach swych bezrobocie to może mieć skutki nie lepsze niż przy bezrobociu robotników.

Specjalne memorjały wysłano do posłów w sejmie, aby sprawę bezrobocia wśród pracowników umysłowych poruszyli u odnośnych władz. (bip)

Sprawy robotnicze.**Konferencja w sprawie bezrobotnych.**

Dziś, w czwartek, o godz. 12-iej w południe odbędzie się w Magistracie konferencja w sprawie pomocy samorządu dla bezrobotnych. W konferencji wezmą udział członkowie Prezydium Magistratu,

przedstawiciele wydziałów Budownictwa i Gospodarczego oraz delegacje związków zawodowych robotniczych.

Decyzja w sprawie „Widzewskiej Manufaktury”.

Onegdaj odbyła się w Warszawie w Ministerstwie pracy konferencja w sprawie uruchomienia Widzewskiej Manufaktury przy współudziale wezwanego przez policje Pana Maksą Kona.

Po dłuższej dyskusji postanowiono sprawę odróczyć do dnia dzisiejszego, gdyż dziś

odbędzie się zebranie zarządu „Widzewskiej Manufaktury”.

O ile by zarząd Widzewskiej Manufaktury w dalszym ciągu stawiał warunki nie do przyjęcia, stanie się aktualną kwestią ustanowienia zarządu przymusowego w fabryce. (bip)

tego rozporządzenia najwyższa kwota przekazu z Francji do Polski nie może przekraczać 1.000 fr. kwota zaś przekazu z Polski do Francji nie może przewyższać 250 zł. (pap)

— Ośmioletnia pożyczka konwersyjna.

W Związku z zapowiedzią o wypuszczeniu ośmioletniej pożyczki konwersyjnej zaznaczyć należy, iż konwertowanie ośmioletniej pożyczki złotej 1922 roku odbywać się będzie w sposób następujący:

1) Część obligacji i kuponów, opiewających na złote polskie, będzie obliczona według równowartości złotego, jako polskiej, jednostki monetarnej sposób zaś obliczenia tej równowartości określi specjalne rozporządzenie Ministerstwa Skarbu 2) część markowa obligacji wraz z kuponem bieżącym będzie przerachowana na złote wedle kursu 100 tysięcy marek — 1 złoty, przyczem nastąpi przedterminowa spłata tej pożyczki. Termin określi rozporządzenie Ministerstwa Skarbu. (pap)

— Uzupełniające kursy wakacyjne dla nauczycieli szkół powszechnych.

W wczorajszych pismach ukazała się wzmianka, jakoby przez Stowarzyszenie Nauczycieli zostały zorganizowane kursa wakacyjne.

Jak się dowiadujemy, żadne stowarzyszenie nauczycieli nie zorganizowało kursu, a tylko Związek Polskich Nauczycieli Szkół Powszechnych (Ognisko w Łodzi) zorganizował kursy uzupełniające dla swych nauczycieli, kursy rozpoczną się dnia 3-go sierpnia br.

Karty wpisowe należy zgłaszać do inspektora szkolnego. Na powyższe kursy, Magistrat m. Łodzi udzielił subsydjum w wysokości 1500 złotych. Jak również podaje się do wiadomości, że lokal ZPNSP. Ogniska w Łodzi mieszczący się przy ul. Andrzejka nr. 4 będzie otwarty, począwszy od dnia 7-go lipca, codziennie, od godz. 5-iej po południu do 10-iej wieczór. (pap)

— Dwuletni kurs dla nauczycieli szkół powszechnych.

Kierownictwo Instytutu Nauczycielskiego T. N. W. w Łodzi (Zarząd Koła Łódzkiego) na posiedzeniu swem postanowił w dalszym ciągu prowadzić dwuletni kurs nauczycielski dla wykwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych. Oprócz istniejących już trzech grup drugiego roku uruchomione zostaną następujące grupy pierwszego roku: 1) Grupa Humanistyczna (Język Polski — Historia) 14 godz. tygodn. 2) Grupa Humanistyczna (Język Francuski — Historia) 14 godz. tygodniowo. 3) Grupa Przyrodniczo Geograficzna 14 godz. tygodn. 4) Matematyczno Fizyczna 14 godz. tygodn. Kursy te odbywają się w gmachu Gimnazjum imienia Piłsudskiego przy ulicy Sienkiewicza nr. 46. (pap)

— Warunki przyjęcia do Wojskowej Szkoły Sanitarnej.

Do Wojskowej Szkoły Sanitarnej, gdzie jak wiadomo przygotowują dla W. P. w zawodowych lekarzy, farmaceutów i dentystów wojсковых, mogą być przyjęci obywatele Polscy w wieku od lat 17-24, maturzyści szkół, mających prawa do wstąpienia na wydziały lekarskie uniwersytetów polskich.

Podania o przyjęciu do szkoły winno się składać na imię komendanta szkoły (Warszawa, Piękna N. 1) z podaniem swego dokładnego adresu z wymieśnieniem na jaki wydział kandydat pragnie wstąpić (lekarski, farmaceutyczny, czy dentystryczny) z załączeniem wszelkich świadectw wymaganych przez powyższą szkołę.

W roku bieżącym będzie przyjętych na wydział lekarski 40-stu kandydatów, na oddział farmaceutyczny 6-ciu kandydatów i do Państw. Instytut. Dent. 4-ech kandydatów razem 50-ciu kandydatów.

Kurs w Wojskowej Szkole Sanitarnej rozpoczyna się 1-go VIII 1924 r. (pap)

— Stypendjum dla studentów.

Na posiedzeniu Magistratu w dniu 1 brn. przyjęto opracowany przez Oddział Prawny „Statut” stypendjalny gminy m. Łodzi dla młodzieży krajowych szkół akademickich na pamiątkę uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej w dn. 17 marca 1921 roku.

O stypendjum ubiegać się mogą studenci krajowych szkół akademickich, odznaczający się wybitnymi zdolnościami, pilnością, pracowitością i nienagannym prowadzeniem się, mający zamiar poświęcić się zawodowi nauczycielskiemu. Rata miesięczna stypendjum równa się miesięcznym poborom urzędnika państwowego XII kategorii służbowej ze wszystkimi dodatkami, drożyznianami w niejscowościach I klasy. Stypendysta obowiązany jest po ukończeniu studjów objąć stanowisko nauczycielskie w Miejskich Szkołach Średnich w Łodzi na tyle lat, przez ile korzystał ze stypendjum. Statut powyższy podlega zatwierdzeniu przez Radę Miejską.

— Zakończenie roku szkolnego w gimnazjum A. Zimowskiego.

Dnia 24 czerwca r. b. w 8-iej klasowej gimnazjum Humanistycznym A. Zimowskiego odbyło się uroczyste wręczenie świadectw dojrzałości.

Do abiturjentów przemówił dyrektor gimnazjum k. Stanisław Przeździecki, który w gorących słowach zebrał swych wychowanków, wskazując im drogę pracy i prawdy. ps

której maja kroczyć w przyszłym swem życiu. W imieniu abiturjentów słowa pożegnania wyraził marzysta Józef Jan.

Świadectwa dojrzałości otrzymali następujący abiturjenci:

Adam Ignacy, Bier Nath Edward Leon, Czerwiński Stefan; Gardulski Edward, Józef Jan, Kolański Konrad, Klechda Tadeusz; Kula Jan; Kuźniak Dionizy, Kulak Jan, Mińska Franciszka, Mrygoń Józef, Olszewski Hieronim; Poborec Henryk; Przyłeki Stefan, Szumski Henryk, Szwab Wiktor, Wyszogrodzki Jerzy Józef.

Budowa szkół powszechnych.

Na wniosek Komitetu Budowy Szkół Powszechnych Magistrat postanowił przystąpić niezwłocznie do budowy gmachu szkoły powszechnej na Nowem Rokicciu. Kierownictwo robót powierzone będzie inż. Kowalewskiemu, jako projektodawcy. Będzie to siódmy z rzędu gmachów szkolnych, bądź już ukończonych, bądź też budowanych przez samorząd łódzki.

Nareszcie!

Od szeregu tygodni jesteśmy świadkami przejeżdżających przez stację Kókuski wielkich grup emigracyjnych do Palestyny. Emigranci ci rekrutują się z różnych sfer społeczeństwa żydowskiego.

Przed kilkoma dniami przejeżdżał przez stację Kókuski większy transport, składający się z kilkudziesięciu rodzin „chaluców” pochodzących z miast: Warszawy, Łodzi, Kalisza; i innych miast byłej Kongresówki i kresów wschodnich.

W transporcie tym było też dużo inteligentnych. W rozmowie z jadaćmi dowiedzieliśmy się, że w miastach wyżej wspomnianych ruch emigracyjny do Palestyny jest bardzo ożywiony i spodziewać się możemy w dniach najbliższych nowych większych odpływów emigrantów z Polski do Palestyny. (pap)

Posiedzenie Rady Miejskiej.

Ostatnie przed ferjami letnimi (26, II sesji) posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się dnia 3 bm. w czwartek o godz. 7 i pół wiecz. w sali posiedzeń Rady.

Ferje letnie Rady Miejskiej potrwać dwa miesiące, podczas których dokonany będzie kapitalny remont pomieszczeń Rady.

Wybory do Zarządu Kasy Chorych m. Łodzi.

W dniu 4 lipca bm. w Sali Rady Miejskiej przy ul. Pomorskiej nr. 16 odbędą się wybory do Zarządu Kasy Chorych m. Łodzi. I dotychczas zostały zgłoszone następujące kandydatury:

- 1) z Polskich Zw. Zawodowych: pp. Kaźmier-

czak, Kulczyński, Pilczer, Palkowski, Adamski i inni.

2) z bloku lewicowego: (PPS, Żydzi i Niemcy) p. Dr. Weisberg, Rapalski, Szmul, Milman, Partal i inni. Ze strony pracodawców dotychczas nie zgłoszono więcej list, wobec czego przedstawionych kandydatów będzie 6 z pierwszej listy. (pap)

Otwarcie nowej łaźni miejskiej.

Jak się dowiadujemy, prace nad ukończeniem budowy nowej łaźni miejskiej przy ulicy Wodnej są na ukończeniu. Uroczyste otwarcie łaźni i oddanie jej do użytku publicznego nastąpi w pierwszych dniach sierpnia. (bip)

Sądy doraźne w woj. Łódzkim.

Ukazały się obwieszczenia o utrzymaniu na terenie Sądu Apelacyjnego warszawskiego sądów doraźnych. Rozporządzenie to dotyczy również województwa łódzkiego, które podlega sądowi apelacyjnemu w Warszawie. (bip)

Psie salcesony.

Panowie Reksa i Gustaw, zamieszkały przy ul. Kilińskiego 138 i Bitzileg Teodor, za mieszkali przy ul. Andrzeja 36, uważali, że salcesony z psieków są bardzo smaczne, wobec czego postanowili obaj poprowadzić intratny interes, któryby dawał poważne dochody ze względu na to, że psie mięso dotychczas nie ma cennika, zaaprobowanego przez Urząd Walki z Lichwą.

Przemysłowcy ci w czasie najwęższego powodzenia nie przewidzieli jednej rzeczy, że nawet psim mięsem interesują się pewne władze i bez zezwolenia ich kawałek psiego mięsa zjeść nie wolno.

Policja spięła protokół za „nią działalność” pp. Reksy Gustawa i Bitzilega Teodora, kierując sprawę na drogę sądową. (pap)

Zabawy Ogrodowe na rzecz Czerwonego Krzyża.

W celu powiększenia funduszy na budowę szpitala dla gruźlicznych w Łodzi, Czerwony Krzyż urządza w sobotę dnia 5 i w niedzielę dn. 6 lipca rb. Wielkie Zabawy Ogrodowe w parku im. Poniatowskiego, wzamian niedoszłych do skutku zabaw podczas Tygodnia Czerwonego Krzyża.

Niewątpliwie zachęci wszystkich do wzięcia udziału w powyższych zabawach niezwykle urozmaicony program, na całość którego złożą się popisy gimnastyczne Tow. Sokół, YMCA, Radogóskiego Tw. Gimnastycznego i innych, tańce rytmiczne, rozgrywki piłki siatkowej, rozmaite zabawy i gry z udziałem publiczności, koła szczęścia, oraz koncerty 3 orkiestr A że i naszych miłośników oczekują mite

niespodzianki, wspaniałe Ekorady, muzyka, kach muzyki i t.p., komitet Zabaw nie wątpi, że wszyscy pośpieszą w sobotę i niedzielę do parku Poniatowskiego, ażeby kilka godzin spędzić przyjemnie, oraz przyczynić się do szybkiego rozpoczęcia budowy szpitala.

Wycieczka Chóru przy Kościele św. Krzyża.

Zarząd Chóru Polskiego przy Kościele św. Krzyża urządza w niedzielę d. 6 lipca r. b. dla członków i ich rodzin wycieczkę do małego kp. Petelskich, Budy Wojskie za Aleksandrowem.

Zbiórka w niedzielę o godz. 7 i pół rano przy przystanku tramwajowym Łódź-Aleksandrow.

Komunikat.

Sekcja „Ratujmy dzieci przy Nar. Org. Kobiet” komunikuje iż ogólny dochód z kwesty urządzonej d. 18 maja r. b. na rzecz tejże Sekcji wynosi mk. 5.708.180.000 Wydatki kwesty: 77.580.000 Czysty dochód mk. 5.630.600.000 za co Sekcja wszystkim ofiarodawcom oraz państwom kwestarce składa serdeczne Bóg za płac. 2516 —

Z bolszewickiego raj.

W gmachu uniwersytetu moskiewskiego rozrzucono 12-go bm odezwy bezpartyjnych studentów proletariackich, wzywające wszystkich studentów i profesorów do protestu w powodu rozpatrywania sprawy 9-ciu studentów w trybie uproszonym na wniosek GPU (czterydziestki). Odezwy wyjaśniają, że grupe zaaresztowanych studentów przetrzymano przed śledztwem w GPU przez dwie doby bez pożywienia, a podczas śledztwa zniesiono nad nimi w sposób okrutny. Doprośwadzeni do rozpaczy, 9-ciu z nich rzuciło się na komendanta więzienia jedynie z tą myślą, że straż towarzysząca komendantowi, zastrzeli ich i w ten sposób pozbędą się tortur.

Odezwy zaznaczały, że tym 9 studentom grozi kara śmierci i w końcu wymieniają ich nazwiska.

W Petersburgu zaaresztowano 113 robotników za przygotowywanie demonstracji. Robotników tych obecnie wysłano na Murman do robót przymusowych.

Kolejarze przystroili wagony ze słaniczkiem i zaopatrzyli ich w produkty i ubrania.

Zarząd

Stowarzyszenia Rzeźników „Siły Zjednoczone” na m. Łódź i Województwo Łódzkie w Łodzi

zawiadamia niniejszym p. p. członków, że w dniu 15 lipca 1924 r. we wtorek o godzinie 4-ej p. p. 1-szy termin, o godz. 6-ej p. p. 2-gi termin odbędzie się

Ogólne Zebranie

w lokalu powyższego Stowarzyszenia przy ulicy Zawiszy (dawnej Zawadzka) Nr. 5, Bałuty

Porządek dzienny:

- 1) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej
- 2) Wybór Zarządu, Kom. Rewizyjnej i Sądu Honorowego
- 3) Zmiana Statutu.
- 4) Wolne wnioski.

2512— Zarząd.

SAD 12-0 morgowy do wydzierżawienia.

Wiadomość: Ferma Rolnicza w Czarnocinie, przystanek kol. „Wolbórka”.

Potrzeba

2-ech ludzi samotnych do koni, znających roboty rolne. Wiadomość: Zgierska 172, obok szpitala. 2508-1

ZAKOPANE

pensjonat „Kubien” świeżo gruntownie odrestaurowany poleca piękne pokoje z pierwszorzędnym utrzymaniem w cenie od Zł. 6-ciu do 9 ciu. 2506-2

W celu rozszerzenia interesu przyjmę spółnika

lub spółniczkę z kapitałem 5-6 tys. złotych, współudział w pracy pożądany. Oferty pod „Wspólna praca”. 2504-3

Do wydzierżawienia

jest ogród owocowy w mieście a F. Rzymkowskiego w Łasku, ul. Pabjanicka. 2500-3

Służąca

do wszystkiego z dobrymi świadectwami poszukiwana. Wiadomość: Zielona 27, u gospodarza. 2494-5

Zawodowa Szkoła kroju i szycia A. Kopydłowskiej

Piotrkowska 154. Zapisy uczenia codziennie. Szkoła wydaje świadectwa. 2500-4

Potrzebny natychmiast

DRAPACZ

Pierwszeństwo ma ten, który drapał tawar na rundmaszynie. Zgłosić się: ul. Pańska 87, Schicht i Kahlert. 2504-2

Ważne dla lokatorów!

Towarzystwo „LOKATOR” podaje do ogólnej wiadomości lokatorów m. Łodzi, że z dniem 1-go lipca r. b. rozpoczęło w swym lokalu przy ul. Andrzeja 11 przyjmowanie wszelkich należności, związanych z komornem, dla bezwzględnie przekazania takowych pocztą właścicielom domów.

3431— Zarząd.

Dwieście milionów marek

otrzyma pensji miesięcznej kierownik Oddziału „Tawa - Rozwój” w Uniejowie, pow. Turawski

Oferty z dobrymi referencjami nadsyłać należy do dnia 5 lipca do biura Tawa „Rozwój” w Łodzi przy ul. Podleśnej 4. 2367

Dr. Chylewski

Główna 51, róg ul. Kilińskiego Choroby kobiet, akuszerka przy muje od 9-10 r. i 6-7 i pół wieczorem. 2274-10

Dr. F. Skusiewicz

ul. Andrzeja 11 Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć od 9-11 i od 5-7 i pół. Pami od 5-6. 2455

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów. Gabinet Roentgen i światłolec. Piotrkowska 123 róg. Ewar. Jeliccka 2. Godz. przyjęć od 9-2 i 6-8. 2514

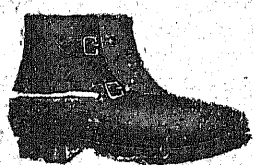
3
Zł.**NIEBYWAŁA OKAZJA!****Zakład fotograficzny i Pracownia Portretów
Zjednoczonych Fotografów**sp. z ogr. odp.
w Łodzi, ul. Narutowicza № 13 (daw. Dzielna)

Niniejszym komunikujemy Sz. Publiczności, by dać możność poznać się i mieć rozgłos tak w Łodzi jak i poza Łodzią postanowiliśmy na czas krótki cenę konkurencyjną.

**6 pocztówek retuszowanych, cała figura,
tylko 3 Złote.**

UWAGA: Komunikacja tramwajami Nr. 2, 5, 7 i 8.

2291

3
Zł.3
Zł.**Polska konkurencja obuwia****„Swoj
do Swego”****Błażejczyk i Gordoni**

w Łodzi ul. Drewnowska 33 i Łągiwnicka 23.

**UWAGA: Czerwone szyldy.
Sprzedaż na raty
i za gotówkę.**Połowę polskich dziedzi
Zyd ma w swolch łapach.
Wszystko na polskiej ziemi
Jest mu pszennym snopkiem,
On w Polsce dyktatorem
Na licznych etapach,
I Polak pan tej ziemi
Jest jego parobkiem.Z doświadczeń płynie dla nas
Tej przestrogi moral,
Ze jeśli Naród Polski
Będzie żyda wspierał,
Zyd będzie ciągle w niego
Jako w wołu orał
I będzie nim jak strzepem
W Polsce poniewierał.Lecz zmienią się te wreszcie,
Zmieniają się te czasy,
Jeżeli „Swoj do swego” pójdzie po „Swoje”.
Nie będą wtedy żydzi
Tyc tu jak opasy
I poczują że w Polsce są panami „Goje”.Uwaga: Ceny niższe oraz rabat dla „Rozwojowców”.
Zwracaj uwagę na czerwone szyldy 2521**LECNICA****dla przychodzących chorych**

przy ul. Zachodniej Nr. 27 (róg Konstanynowskiej)

Przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności o g. 9 do 5 i pół pp. Gabinet dentystyczny (leczenie, plombowanie, sprawianie zębów). Badanie, leczenie promieniami Roentgena, leczenie Finsenem i lampą kwarcową. Szczepienie ospy. Analizy lekarskie. Porada 3 milj. 600 t. mk. Operacje, opatrunki, zabiegi od umowy. 2095

Drobne ogłoszenia**Kupno i sprzedaż:****A!A!** Kupuję meble, dywany, garderobę, futra, maszyny do szycia, oraz samowary. Płace najlepiej. Łaznyk, Benedykta Nr. 23 2211-5**A!N** Na wypłatę. Najtansze ceny dłuższy termin. Piękne etamiны francuskie, satyny, trykotina, krep-de-chine, trotée, płótna, bostony. Rubaszkin Kilińskiego 44 2077-2**A!** Kredensy, garderoby, szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, trema, sprzedam. Sienkiewiczza 59, oficyna drugie wejście drugie piętro mieszkania 26, Piechota 2254-2**A** Meble różne duży wybór sprzedaję tanio Sienkiewiczza 59 21, Pierwsze piętro Kiliński, oraz Nawrot 57 2260-3**S** Sprzedam lodówkę wiadomość Piotrkowska Nr. 307 u dorozorcy, od 9 rano do 1 w południe. 2261-2**B** pudki sprzedam przy ul. Rajte Bra, wiadomość ul. Leszna Nr. 7 przy Drewnowskiej u gospodarza. 2259-1**K** redens stołowy, nowy, do sprzedania. Pabjanice ulica Dzielna 15, Piekolowski 2249-1**Z** powodu wyjazdu, sklep kolonialno-spożywczy do sprzedania. Kielma 43. Bałuty. 2250-1**O** kazynie do sprzedania bieżniarka i stół rozsuwany u stolarza, ul. Ks. Brzózki 63, dawniej Dębowa, Radogiszcz 2247-1**M** ieczarnia w dobrym punkcie przy szosie zaraz do sortowania. Wiadomość Lipowa 58 sklep spożywczy. 2268-5**S** sprzedam plac, przy Cegielni Snej 56-75. Wiadomość Wdzew Pograniczna 70, Kiliński 2266-5**W** ilczarnia suzki kilkotygodniowa do sprzedania pod Nr. 72 Gdańska parter od podwórca. frontowy dom. 2267-2**W** yjeżdżając sprzedam tanio resztę mebli z pokoju i kuchni. Przejazd 24, m. 5. 2275-2**Różne:****U** czennica V-ej klasy poszukuje korepetytora lub korepetytorki. Oferty proszę do „Rozwoju” pod „Uczennica” 2245-4**P** otrzebny stelmach na wszelkie roboty. Kilińskiego 205. 2258-1**P** oszukuję lokatu, dwa pokoje z kuchnią w czystym domu od frontu, pożądanym w pobliżu dworca kaliskiego. Oferty z ceną składać do „Rozwoju” dla okaziciela kwitu Nr. 75. 2257-2**O** grodnik poszukuje dzierżawy tuż pod Łodzią, od 10 do 25 morg z zabudowaniem. Oferty pod „Ogrodnik” w adm. „Rozwoju”. 2256-2**D** wite inteligentne panie poszukują miejsca: wyreczytelki, pani domu, lub do towarzystwa starszej pani. Oferty do „Rozwoju” pod „224”. 2255-1**K** rawcowa poszukuje pracy w domu prywatnym i przyjmuje robotę. Szyję ładnie i dobrze Wólczańska 97, prawa oficyna 2252-1**P** otrzebna służąca do wszystkiego (2 osoby), Gdańska 67, m. 8. Od 5 do 7 ppół. 2262-2**I** nteligentna panna poszukuje pracy ekspedjentki w magazynie lub sklepie. Oferty proszę nadsyłać do „Rozwoju” sub „210”. 2265-1**R** atynowana freplanka z dobrymi świadectwami, poszukuje posady na wyjazd. Oferty do „Rozwoju” dla „N. N.” 2264-3**S** tudent ostatniego kursu filozofii udziela lekcji. Dzielna 60, kancelarja „Starców”. 2272-1**W** ykwintne suknie i kostiumy wykonywam solidnie i precyzyjnie. Ceny przystępne. Tamże potrzebna uczennica i podręczna. Gdańska 19, m. 10. 2271-2**P** okój duży na parterze do wynajęcia Gdańska 148 u właściciela. 2275-1**Z** dolny tapicer-siodlarz przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty po cenie przystępnej. Przędzalniana Nr. 84 m. 7, 11 p. 2276-3**U** czennica 5 klas. udziela korepetycji. Cena przystępna. Oferty do „Rozwoju” sub „Do bra”. 2274-3**S** tudent udziela korepetycji, Gdańska 46-11. 2269-6**Zgubione dokumenty****P** isera Aleksy zagubił paszport rosyjski wyd. w Łęczycy. 2248-1**W** isniewski Kazimierz zagubił legitymację związkową wydaną ze Związku Inwalidów w Łodzi. 2244-1**T** omczak Franciszek zagubił patent 8-ej kategorii wykonywany 24 listopada 1924 r. na rok 1924 2224-1**M** acperska Marja zagubiła paszport polski wydany w Łodzi. 2271-5**P** isarski Władysław zagubił akt oświadczenia o braku małżeństwa wydany z 28 P. A. P. 2263-5**Rowery****B-cia Krzemińscy**Piotrkowska 178.
sprzedajemy na dogodnych warunkach 483**Przyjmę kilku panów**

na stołowanie. Dom chrześcijański, Kilińskiego 133, m. 24. 2486-3

Poszukuje się

maturzysty — ki z 8 kl. wykształceniem celem udzielenia kondycji w zakresie 6 klas na wyjazd blisko Łodzi. Pierwszeństwo maturzysty z Gimn. im. Kopernika. Oferty składać do Rozwoju pod „Uczennica”. 2482-3

Dom 4-o piętrowy

okazyjnie tanio sprzedam za 10 tysięcy złotych. Wiadomość Orła 14, m. 7, do 10 rano i od 4 do 5 pp. 2488-2

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem 25 gr., w tekście 25 gr., za tekstem 15 gr., zwykłe 5 gr. wśród drobnych 8! nekrologi 20 dr. komu 20 gr. najmniejsze ogłoszenie 23 gr. Drobne ponad 20 wyrazów wyraz 6 gr. Ogłoszenia zamieszczone 40 proc. drożej za gr. 100 proc. Stronice przed tekstem i w tekście podzielona na 3 kolumny za tekstem tam. Tablowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się o godz. 6-ej dolicza się 50 proc. Za terminowe wchodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje jeszcze przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwoj można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.